

KAZIMIERZ POPIELSKI

Lublin

W KIERUNKU PSYCHOTERAPII „O LUDZKIM OBLICZU”: LOGOTERAPIA I NOOTERAPIA

Określenie użyte w tytule pochodzi z wykładu V.E. Frankla wygłoszonego w auli KUL z okazji nadania mu 26 z kolei doktoratu honoris causa. Artykuł ten jest rodzajem dopowiedzenia czy komentarza do tej formuły.

Miejsce logoteorii i logoterapii we współczesnej psychologii stosowanej określa koncepcja człowieka leżąca u jej podstaw. Dopiero wtórnie, tj. w związku z tą rzeczywistością, wyznaczają je analizy procesów funkcjonowania jednostki oraz metody terapii.

Historycy nauki zaliczają logoterapię do tzw. Wiedeńskich Kierunków w Psychoterapii. Tworzą je, wraz z Logoterapią, Psychoanaliza Z. Freuda i Psychologia Indywidualna A. Adlera. Tym, co szkoły te łączy jest poszukiwanie przez ich twórców „podstawowej motywacji”. Freud wiąże ją z zasadą przyjemności (*Lustprinzip*), Adler z „wołą do mocy i znaczenia” (*Der Wille zur Macht*) i ze zmaganiem się z „poczuciem mniejszej wartości” (*Minderwertigkeitsgefühl*). Frankl łączy ją z realizowaniem „woli sensu” (*Der Wille zum Sinn*) i dążeniem do wartości. Gdyby spróbować dokonać interpretacji poglądów tych szkół zgodnie z określonym kierunkiem ich rozwoju można zauważyć, że teoretycy wiedeńscy (wszyscy trzej byli lekarzami) akcentują różne aspekty motywacji egzystencji i stają się interpretatorami różnych jej dymensji. Dostrzeżenie tego wysiłku poznawczego, z punktu widzenia znaczenia dla psychologicznej conceptualizacji człowieka, daje podstawy do mówienia o dopełnianiu istotnymi treściami koncepcji człowieka i dowartościowywaniu w całościowym obrazie ludzkiej egzystencji, komplementarnych w stosunku do siebie wymiarów bycia i stawiania się: fizycznego, psychicznego i duchowego. Stwierdzenie to prowadzi do określenia rozwoju egzystencji formułą zaproponowaną przez autora artykułu:

„wielowymiarowego bycia i wielokierunkowego stawania się” człowieka. Dopelnieniem propozycji tego ujęcia jest sformułowanie tezy o „noetycznym” wymiarze osobowości (Popielski 1987, 1993).

I. LOGOTEORIA I LOGOTERAPIA

Terminy powyższe stanowią parę określeń związanych z III Kierunkiem Psychoterapii Wiedeńskiej znanej pod skrótową nazwą „Logoterapia”. W ujęciu tym akcentuje się znaczenie „sensu i wartości” jako zasady motywacyjno-rozwojowej ludzkiej egzystencji. Przywołane pojęcia wywodzą się z języka greckiego i pochodzą od słowa „logos”. W powiązaniu z psychoterapią i w zastosowaniu do niej oznaczają „sens”. Rozumiany jest on zarówno w znaczeniu teoretycznego określenia motywacji wyjściowej i docelowej, jak i jego praktycznego znaczenia dla psychoprofilaktyki, zdrowia i terapii. „Poczucie sensu”, dodajmy „życia”, jego zaistnienie, odkrycie, podtrzymywanie i rozwój związane jest tyleż z pierwotnym wyposażeniem człowieka i jego egzystencyjnym ukierunkowaniem, jak i z jego zaangażowaną partycypacją w świecie wartości. Jest motywacją podstawową i wyjściową dla wszelkich ludzkich dążeń i odniesień.

Termin „logoterapia” określa psychoterapię „skoncentrowaną na sensie”. Jej założeniem wyjściowym oraz podstawową tezą teoriopoznawczą i motywacyjną jest twierdzenie, że człowiek w swym najgłębszym jestestwie jest istotą potrzebującą i poszukującą „sensu” objaśniającego mu jego własną egzystencję. Potrzebuje odkrycia takich znaczeń, które rozświetlałyby „głębię” i „wzniosłość” osobistego życia. Jest to potrzeba związana z poznawczą naturą ludzkiego bytu, z jego świadomością oraz strukturą jednostkowego bycia i podmiotowego stawania się człowieka w kontekście społeczno-kulturowych realiów. Doświadczenie sensu i motywacja sensu – jest więc pierwotną i orientującą potrzebą człowieka, różną od wtórnych w stosunku do niej sprawności bio-psychicznych oraz przeżywanych i doświadczanych doznań życia.

Logoteoretyczne podejście do potrzeb, dążeń, motywacji i odniesień ludzkiej egzystencji wydobywa na pierwszy plan podmiotową, świadomą i twórczą aktywność człowieka. Reagowanie i odreagowywanie są wtórnymi zachowaniami, choć w porządku obserwacyjnym mogą wyprzedzać, a więc i niejako „przykrywać” wyjściową przyczynę takiego a nie innego zachowania i motywacji.

Jeżeli złożoność motywacji egzystencji tak wygląda, jak w takim razie rozwiązuje się tu problem nieświadomego czy wręcz pozaświadomego determinowania? Logoterapia nie formułuje w tej kwestii odpowiedzi skrajnych. Obca jest jej formuła o nieświadomości jako rezerwuarze treści potrzeb zepchniętych

i ukrytych, niedostępnych świadomości. Nie opowiada się również za typowo naturalistyczno-racjonalistycznymi rozwiązaniami. W pierwszym bowiem przypadku motywacja sprowadza się do „podejrzeń”, jak to Frankl określa, że „coś zawsze stoi za czymś”, co w efekcie odmawia jednostce uzdolnienia do samostanowienia, w ramach ontycznego statusu jej przynależnego. W tej kwestii słusznie zauważa Freud, że przynajmniej czasem „cygaro” jest tylko „cygarem”... i niczym więcej! W drugiej sytuacji kryterium racjonalnego funkcjonowania człowieka jest „absolutyzowane” i podnoszone do rangi jedyne, rozstrzygającego o znaczeniu czegokolwiek dla egzystencji. Logoterapia uwzględnia funkcjonowanie zarówno motywacji świadomej, jak i podświadomej (w tym także i duchowej) przyznając priorytet tej pierwszej. Stąd niektórzy historycy nauki zaliczają logoterapię do rzędu prekursorów psychologii poznawczej.

Logoterapia podejmuje problematykę egzystencjalną. Rozwiązuje ją i interpretuje w kategoriach i terminach empirycznych, egzystencjalno-kognitywnych (Frankl 1987, Lukas 1972, Popielski 1993). Niemniej problem człowieka, jego „bycia i stawania się” pozostaje i tu „pytaniem otwartym” (por. Popielski 1987). Przyznać trzeba, że problematyka świadomościowa egzystencji ciągle czeka na teoretyczne i empiryczne rozświetlenie. Tu pragnę tylko sformułować ważne dla tego ujęcia pytania: na ile jest to problem nieświadomionych stanów, a na ile sprawa trwałości i rodzajów pamięci? Czy jest to sprawa sposobów odtwarzania lub dekodowania treści emocjonalnych? Jaką rolę spełniają w sposobie rozszyfrowywania tego procesu założenia teoretyczne i teoriopoznawcze, ukryte teorie osobowości czy przyjmowane założenia metodologiczne? (por. V.E. Frankl; K. Jodkowski; J. Koziński; P. Lewicki; E. Paszkiewicz; K. Popielski; K. Zamiara).

W środowisku zainteresowanych koncepcją logoterapii psychologów lubelskich (KUL) kładzie się szczególny nacisk na antropologiczno-egzystencjalne i poznawcze rozumienie i analizowanie struktury osobowości i egzystencji, jak i sposobu jej spełniania się. Niektóre elementy tego ujęcia zostaną tu przybliżone czytelnikowi.

II. NOOTEORIA I NOOTERAPIA

Terminy te określają polski wariant logoterapii rozwijany w KUL przez autora artykułu (por. Popielski 1987, 1990, 1993). Sama idea nooteorii i nooterapii wiąże się z myślą logoteoretyczną. Nazewnictwo wywodzi się z greckiego słowa „nous”. Użyte określenia są pojęciami na wyrażenie najgłębszej istoty człowieka i jego egzystencji związanej z duchowym sposobem bycia ludzi.

Rzeczywistość ta przejawia się poprzez i w związku z noetycznym wymiarem osobowości i jest podstawą oraz gwarantem osobowego bycia i stawania się człowieka. Nooteoria wchodzi tu w twórczą kooperację zarówno z tymi ujęciami antropologiczno–filozoficznymi, które rozumienie osoby wyjaśniają i ujmują wyłącznie w terminach filozoficznych (np. filozofia klasyczna), jak i w dyskusji z takimi podejściami, które terminu „osoba” używają w znaczeniu popularnym, jako przeciwstawienie rzeczy (por. Rogers, Schmidt 1991). Podejście nooteoretyczne proponuje rozwiązanie „trzecie”, stylizując jego ujęcie w formie aforyzmu: „człowiek osobą jest – stając się i stając się – będąc” (por. K. Popielski 1991, 1993). Gdy wydobyjemy poprawnie akcent poznawczy ze stwierdzeń: „jest” i „staje się”, wówczas ukážemy właściwe znaczenie tych formuł w psychologicznym ich rozumieniu. Docenione są w nich zarówno „stałość w zmienności”, jak i „zmiennność w stałości”. Podobną myśl zdaje się wyrażać Frankl, gdy stwierdza, że „człowiek osobą jest, osobowością staje się, temperament ma, a charakter nabywa”. Tego rodzaju rozróźnienia pomagają w porządkowaniu sposobów myślenia o człowieku w ogóle, o jego ontycznej naturze i strukturze, o osobowości i temperamencie.

Z życiem podmiotowo–osobowym człowieka związana jest duchowa charakterystyka jednostki, którą Frankl wyróżnia określeniem „Humanissimum”, która jest podstawą do ujawniania się „człowieczeństwa” ludzi.

Logo- i nooteoria podejmuje i analizuje paradoksy egzystencji, proponuje nowe spojrzenia i rozwiązania, poprzez wskazywanie na charakterystykę ludzkiej egzystencji w świecie przyrody. Moment zwrócenia uwagi na właściwości „człowieka logoterapii” zdaje się być dobrą okolicznością, by powiedzieć, iż bywa że psychologia w opisie przedmiotu swego badania zbyt jednostronnie koncentruje się na podobieństwie człowieka do świata przyrody, czasem jakby zapominając o specyfice jego „bycia w” świecie przyrody. Paradoks polega na tym, że istnieje, na przykład psychologia różnic osób i grup, a nie istnieje, na przykład psychologia specyfiki człowieka. Być może jest to już spór o przedmiot psychologii, ale wydaje się to być spór konieczny w psychologii przyszłości.

1. *Psychoterapia wiedeńska a logoterapia*

Freud (1975, 1984) podkreślał znaczenie motywacji o charakterze biologicznym (libido, eros) i jest to obecne, niezależnie od ewolucji jego poglądów w kierunku urealniania ich interpretacji (*Realitätsprinzip*), również i w dziedzi-

nie motywacji. Stosownie do przyjętego punktu widzenia i obowiązujących pryncypiów metodologicznych swego czasu wprowadza na teren interpretacji faktów psychologicznych i do ich opisu – terminologię wieku „pary i elektryczności”, jak np. aparat psychiczny, wentyl bezpieczeństwa, mechanizmy psychiczne itp. Ma to naturalnie swoje konsekwencje w rozumieniu i odbiorze treści u poznawczo mniej wyrobionych czytelników. Nawiązanie przez Freuda do mitologii (np. kompleks Edypa, Elektry) czy do aktualnej w jego czasach idei o hordzie pierwotnej i związanie z tym sugestywnego obrazu ojca i jego zamordowania przez synów, wprowadza jego myśl do nauk humanistycznych, społecznych i kulturowych, ale równocześnie powoduje rodzaj zniekształcania czy zideologizowania analizowanego przez niego materiału psychologicznego propozycjami pozapsychologicznej interpretacji.

Wielość opracowań poglądów Freuda i ich szeroka dostępność zwalnia ze szczegółowego omawiania założeń tej koncepcji, co zresztą nie było celem tych spostrzeżeń. Stały się one pomocne dla zwrócenia uwagi na kontekst, w jakim funkcjonują. Warto tu przywołać sformułowanie K. Obuchowskiego (1983 s. 25), który zgrabnie określił przyczynę słabości niewątpliwie genialnych intuicji i obserwacji Freuda: „popełniał błędy, ale czynił to tworząc”. Dodajmy, tworzył nie tylko dla powtarzania, ale dla przetwarzania, dopełniania i rozwijania również i własnych ujęć poznawczych.

Adler akcentował znaczenie psycho-społecznych sił motywacji. Czynił to w ścisłym ich powiązaniu z życiem społecznym jednostki. To prowadzi go do wyakcentowania znaczenia mocy i sformułowania tezy o motywacji wywodzącej się z przewyższania mniejszej wartościowości. Adler (1986) podkreśla indywidualno-społeczną motywację człowieka, stąd sformułowania: indywidualny styl życia, poczucie niższości, dążenie do mocy, potrzeba kompensacji, instynkt społeczny, rozwój uczuć społecznych, poczucie wspólnoty, fikcyjny cel, nieświadomy cel itp. (por. Jakubik 1989, Pastuszka 1963).

Logoterapia podjęła próbę reinterpretacji niektórych spojrzeń na człowieka proponowanych przez psychoanalizę i psychologię indywidualną. Zaproponowała własne rozwiązanie, zwłaszcza w dziedzinie antropologicznych podstaw psychologicznego rozumienia człowieka, interpretowania egzystencji, psychoterapii i psychoprofilaktyki.

2. Logoteoretyczna koncepcja motywacji: sens i wartości

Logoteoria dostrzega i akcentuje znaczenie motywacji podmiotowo-osobowej w procesie bycia i stawania się człowieka – stąd podkreśla znaczenie sensu

i wartości dla ludzkiej egzystencji. Sponuje to zdolność podmiotowo-osobową człowieka do spełniania siebie, realizowania aktywności, wartościowania i hierarchizowania, a więc również dążenia i odnoszenia się podmiotu „ku...” „czemuś”, by przeżyć „coś”. Jest to droga przechodzenia od „ja” do „my”, od „mieć” do „być”, od „być” do „sensu” (por. Popielski 1982, 1993). Dziś dodałbym do tej sekwencji – od „być” do „stawać się”, bo jak komentuje Frankl „tym, co los zrządził człowiek musi rozporządzić” (Frankl 1984 s. 290). To ogólne zdanie Frankla jest dobrym wprowadzeniem w logoteoretyczną koncepcję motywacji i w jej sposób interpretowania egzystencji. Człowiek jest z natury istotą ukierunkowaną na sens, realizuje się w kontekście jego odkrywania, poszukiwania i przeżywania. Poprzez zaangażowanie się w wartości, ich przeżywanie i doświadczanie tyleż tworzy się, co i objaśnia.

W procesie kształtowania się egzystencji i w sytuacji jej analizowania podkreśla się wpływ i znaczenie realiów społecznych, kulturowych, ekonomicznych, ekologicznych itp. jako „tła” dla „figury” jednostkowego życia: bycia i stawania się.

3. Poczucie sensu życia jako proces i doświadczenie podmiotowo-osobowego sposobu bycia człowieka

Poczucie sensu życia jest rzeczywistością egzystencjalną: doświadcza się go w procesie życia. Definityjne sformułowanie jest czymś wtórnym w stosunku do doświadczenia. Sens życia jako doświadczenie ze szczególną intensywnością występuje w tzw. granicznych sytuacjach życia. Sens, będąc podmiotowym i równocześnie egzystencyjnym doświadczeniem domaga się każdorazowo osobistego zaangażowania się jednostki w proces jego zaistnienia, odkrywania, przeżywania, trwania i rozwoju. Przeżycia związanego z tym doznaniem jako procesem i doświadczeniem, jeżeli ma charakter doznania podmiotowo-osobowo znaczącego, jednostka przechowuje w pamięci trwałej. Staje się ono punktem odniesienia dla zdrowego i normalnego rozwoju jednostki. Nie oznacza to jednak, że człowiek w sposób automatyczny czy „konieczny” sens ów tworzy. Nie otrzymuje go w procesie dziedziczenia. Nie podobna go sobie zażyczyć. Nie sposób go podarować czy przepisać „na receptę”. Doświadczenie sensu nie jest jakimś rodzajem produktu czysto intelektualnego. Nie jest też tylko wzruszeniem. Nie jest niczym z tego, choć wszystkim tym po części równocześnie. Wśród określeń, które wyrażają fakt i sposób jego zaistnienia i trwania można wymienić: poszukiwanie, odkrywanie, doświadczanie, przeżywanie, ale również i zagubienie, odczucie bezsensu życia. Jeżeli czasem mówi się w kwestii tzw.

pytania o sens życia o nadaniu życiu sensu, to wydaje się to być raczej rodzajem przenośni lub ugrośnienia tego, że się go w jakiś sposób już posiada i w tym znaczeniu „nadaje się” go (por. Popielski 1993). Głębokie poczucie sensu nie jest stopniowalne. Nie sposób interpretować go w terminach wyłącznie psychologicznych, np. dobrego samopoczucia, braku lęku, mechanizmów obronnych itp.

O poczuciu sensu można powiedzieć, że jest zjawiskiem ludzkim, doświadczeniem i doznawaniem pierwotnym, multitemporalnym i że jawi się w powiązaniu z aktywnością noetycznego wymiaru egzystencji. Tylko w związku z tą dymensją ludzkiego bycia jest możliwe do doświadczenia i identyfikowania. Związane jest z intelektualnym wysiłkiem i poszukiwaniem, z emocjonalno-uczuciowym zaangażowaniem i przeżywaniem oraz egzystencjalno-podmiotowym doświadczeniem i przeświadczeniem: jest doznaniem wielowymiarowym. Realizuje się w konkretnym doznaniu jednostki jako doświadczenie całościowe, chociaż nadbudowujące się. Jako doznanie podmiotowe, ale stające się w związku z odniesieniem do rzeczywistości pozapodmiotowych. Jednostka doświadcza sensu w procesie autotranscendowania, w wysiłku przekraczania osobistych uwarunkowań czy negatywnych doświadczeń, gdy czyni to z uwagi na „kogoś” lub „coś”, gdy autentycznie żyje „światem” wartości, naturalnym korelatem ludzkiej egzystencji. Jest doświadczeniem osobowym i osobowe spotkanie się jest jego najgłębszym źródłem. Doświadczenie sensu trzeba odróżnić od źródeł sensu, a naturalne przyczyny od Praprzyczyny – tym zajmuje się filozofia egzystencji i teologia (por. Popielski 1993 s. 187-221).

Sens życia związany jest z prawidłową percepcją rzeczywistości, z właściwym domykaniem „figury” na „tle” doświadczenia rzeczywistości, z indywidualnie zintensyfikowanym zaangażowaniem się w „obszar najbliższego („podmiotowo znaczącego”) realizowania się”, by tylko hasłowo wskazać na drogi spełniania się poczucia sensu czy mechanizmy służące realizowaniu się tego procesu.

Logoteoria jest zdania, że dynamizm sensu należy łączyć ze specyficznie antropologiczną dyspozycją człowieka, która wyraża się w zdolności podmiotu osobowego do autotranscendowania i autodystansowania się. To podejście rozstrzyga w nowy sposób nie tylko problem podmiotu i przedmiotu obserwacji w przypadku, gdy jest nim człowiek, który ze swej natury jest w stanie dokonywać samoobserwacji, autorefleksji, i stawiać pytania dotyczące sensu własnego życia, istnienia w ogóle, wyboru wartości, dróg życia, spraw związanych z egzystencją, ale ma do niej własne odniesienie w akcie dokonywania wyborów i decyzji. Towarzyszą temu procesy o charakterze fizjologicznym, psychologicznym i aktywność noetyczna. Egzystencja nie jest jednak ich formą składową.

Stanowi ona swoistą jakość życia, a jej całościowość nie jest funkcją działań addytywnych. Jest jednością funkcjonalną świadomego podmiotu osobowego.

Co zapewnia tę jedność, jak ją rozumieć?

Zdaje się, że psychologia przyszłości, myśląca o sformułowaniu paradygmatu psychologii zdrowia nie uniknie konfrontacji z tymi pytaniami.

Sens życia należy do doświadczeń najwyższych („szczytowych” – Maslow), a z uwagi na głębokość jego przenikania w strukturę egzystencji, należy do tych doznań, bez zaistnienia których człowiek nie jest w stanie żyć pełnią przeżywania i spełniania własnej, ludzkiej egzystencji.

Można więc „potrzebę”, „doświadczenie” i „motywację” sensu uważać za tego rodzaju właściwość i „potrzebę” pierwotną egzystencji, która jest różna od jakości i doznań wtórnych w stosunku do niej, choć jej egzystencyjny i jakościowy oraz intelektualno-emocjonalny sposób przeżywania jest z nimi bezpośrednio powiązany.

Frankl zauważa – i daje temu wyraz w studiach klinicznych, w refleksji antropologiczno-egzystencjalnej i w działalności psychoterapeutycznej – że „wola” i dążenie do sensu we współczesnych propozycjach stylu życia oraz w uwarunkowaniach życia społecznego czy w oddziaływaniach anty-ekologicznych i massmedialnych jest często, nazbyt często, frustrowana. Stąd można mówić o frustracji egzystencjalnej, charakteryzującej naszą epokę. Wytwarza ona pustkę egzystencjalną, z której profituje siła destrukcyjna poczucia sensu i w efekcie „nerwica noogenna” o etiologii egzystencjalnej. Aktualnie przejawia się ona w takich fenomenach opanowujących masy (*Massenphenomene*), jak: depresje, agresje i uzależnienia narkotyczne. Można dodać także: w zagubieniu, zanikaniu odpowiedzialności i autorytetu, w przeróżnych przejawach ucieczek od realnego życia, najczęściej w jakiś rodzaj intelektualnej i emocjonalnej ułudy, „zwalnającej” z odpowiedzialnej aktywności, w rezygnacji rozumienia i podejmowania życia jako świadomego zadania. Wyraża się to w: poczuciu nudy, cynizmie, beznadziei, niezdolności do podejmowania ofiary i cierpienia, wzroście agresji. W skrajnych przypadkach przejawia się w pogardzie życia, w próbach samobójczych i zabijaniu (A. Beck, V.E. Frankl, R. May).

Obserwuje się wzrost osób o patologicznej potrzebie aktywizmu i przeżywania. Wzrasta przewrażliwienie, ale również obojętność, indywidualizm i selfizm. Jest wiele oznak gubienia realistycznego dystansu do siebie i do rzeczywistości. Obserwuje się przybieranie na sile lęku jednostkowego i społecznego, zanikania zaufania i poczucia bezpieczeństwa. Są to symptomy choroby epoki: nie skatalogowane, nie nazwane jako schorzenie, ale dziś już wiadomo, że bez zabezpieczeń przed patologią „w myśli”, gatunek *homo sapiens* nie jest w stanie „być

i stawać się”. Człowiek żyje lub ginie „z myśli” i w związku „z myślą” – inaczej niż reszta przyrody (por. Eccles 1994, Schwarzer 1990).

4. Wartości jako przedmiot odniesienia egzystencji

Wartości są dla ludzkiego doświadczenia własnej egzystencji rzeczywistością obiektywną, bowiem partycypacja w ich uniwersum daje egzystencjalnie pozytywne skutki dla ludzkiego bycia: psychicznego dojrzewania, rozwoju i zdrowia. I odwrotnie – zagubienie się w dziedzinie wartości osobiście, jak i spowodowane przyczynami pozajednostkowymi, niszczy właściwą dla człowieka przestrzeń jego dążeń i odniesień i wyzwala lęk natury ontyczno-egzystencjalnej. Wartości są tu rozumiane jako ta rzeczywistość egzystencjalna, która pozwala jednostce „tworzyć” siebie i rzec by można, dopełniać i dookreślać aktualny kształt psycho-noetyczny własnej egzystencji.

Dla ludzkiej egzystencji znaczące są nie tylko i nie tyle pojedyncze wartości, co ich uhierarchizowane i zharmonizowane całości. Egzystencyjnie znaczące dopracowanie się dojrzałości oparte o system wartości staje się wewnętrznym układem odniesienia dla jednostki i podstawą dla jej życiowych orientacji. Wyłączenie z tego systemu którejkolwiek z wartości bądź „zabsolutyzowanie” takiej z nich, której z natury rzeczy to wyróżnienie nie przysługuje, nie sprzyja procesowi dojrzewania jednostki ani zdrowiu psychicznemu człowieka. Gorzej, staje się dla niego egzystencjalnym zagrożeniem. Zanika bowiem, czy wręcz ulega destrukcji, naturalna zdolność do konstruowania hierarchii wartości, stawiania sobie celów, rozwijania twórczych orientacji życiowych, postrzegania możliwych kierunków rozwoju. W związku z zagubieniem przez jednostkę egzystencjalnie znaczących „punktów odniesienia”, które przestają być kierunkiem orientacji dla jej własnej egzystencji i zdrowego rozbudowywania się jej układów, psycholog, który taką rzeczywistość dostrzega, nie może rezygnować z obowiązku przestrzegania przed negatywnymi skutkami tego rodzaju destrukcji. Formy tej degradacji oraz dla niewprawnego psychologa jej „prawie że” niezauważalne symptomy, warte są większego zainteresowania psychoterapeutów, pedagogów i duszpasterzy.

Zaistnienie tego rodzaju rzeczywistości jest o tyle niebezpieczne, że stosunkowo łatwo i omal niepostrzeżenie przechodzi ona z formy jednostkowego dziania się na tryb społecznego funkcjonowania, poprzez rozbudzanie niepokojów i napięć psychicznych, konfliktowanie sumień, gubienie miary realnej oceny faktów i zaburzania uczestniczenia w rzeczywistości według stosownych miar

i proporcji. Tego rodzaju sytuacja staje się sprzyjającą okolicznością dla rozwoju grup patologicznych i środowisk działań przestępczych.

Analiza danych klinicznych dostarcza argumentów za tym, iż jest to jedna z bardzo niebezpiecznych indywidualnie i społecznie form frustracji i nerwicy o etiologii egzystencjalnej i noogennym pochodzeniu, i o szeroko rozbudowanym zasięgu społecznym. Dodajmy, że w „pustce egzystencjalnej” łatwo rozwija się, jak to zaobserwował i klinicznie dokumentuje Profesor Frankl (1984), zarówno patologiczne „libido”, jak i egzystencyjne „destrudo”.

Terminologia stosowana w logoterapii, zwłaszcza dotycząca spraw sensu i wartości, jako nowa, może sprawiać nieco kłopotów, nieporozumień. Stąd bywa, że zbyt dowolnie stosuje się pojęcia sensu i sensowności oraz wartości i wartościowania. Dlatego warto uzmysłowić, iż pojęcie „sens” łączy się w tym ujęciu z podmiotowo-osobowym doświadczeniem jednostki, a „wartości” są rzeczywistością odniesień podmiotowych jednostki. Natomiast określenia „sensowność” i „wartościowanie” są wyrażeniami na intelektualno-emocjonalną aktywność oceniającą podmiotu. Zaznaczmy, że sama sensowność poszczególnego działania nie gwarantuje jeszcze poczucia sensu życia, i że wartościowanie jest operacją emocjonalno-poznawczą realizowaną przez podmiot w związku z wartościami.

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na fakt antropologiczny relacyjności i odniesień intencjonalnych podmiotowego „ja” do „Ty”, a które Frankl wyraża formułą odniesień „ja” do „Nadsensu i Nadwartości”.

Sformułowanie tym Frankl nie określa wyłącznie psychologicznych podmiotów związanych z doświadczeniem sensu życia, ale wskazuje na doświadczenie ludzkości, które jest nie tylko doświadczeniem z własnym „ja”, ale również z „Ty” Absolutu.

5. Dymensjonalność bycia i stawanie się ludzkiej egzystencji

W propozycji logoteoretycznej i nooteoretycznej, dla celów poznawczych, wyodrębnia się wymiary osobowości: fizyczny, psychiczny i noetyczny. Ten ostatni, gdy mówimy o człowieku w terminach egzystencji, określamy jako wymiar duchowy, „typowo ludzki”.

Jednostkę ludzką traktuje się tu jako jedność mimo ontycznego zróżnicowania jej struktur. Stanowi ona całość dobrze wyodrębnioną zarówno na tle zewnętrznych środowisk odniesienia, jak i „ja” podmiotowo-osobowego na tle funkcji i aktywności psychicznej. Akcentuje się znaczenie teoretyczne i praktyczne idei „wielowymiarowego bycia i wielokierunkowego stawania się czło-

wieka”, który szczyt swego rozwoju osiąga na drodze i w procesie podmiotowo-osobowego krystalizowania się sposobów bycia i stawania się (por. Popielski 1993).

W tym miejscu chciałbym wspomnieć o kłopotach natury metodologicznej i psychologicznej, szczególnie wyrażające się przed badaczem problematyki „sensu i wartości” jako koncepcji motywacji. Jest to sprawa rozpoznania czy diagnozowania w zdrowiu, zaburzeniu i chorobie tego, co obejmujemy terminami „sensu” i „wartości”, a więc i aktywnych tu „mechanizmów”, ich relacji do człowieka jako podmiotu osobowego. Dodatkowo jest to problem antropologiczny, skoro jest to pytanie człowieka. Jak badać tę rzeczywistość i uzasadniać twierdzenia z nią związane? Rzecz w tym, że np. to, co sensowne niekoniecznie przekształca się w egzystencjalnie ważne i znaczące poczucie sensu, a psychologiczny proces wartościowania niekoniecznie przekłada się na życiowo twórcze akceptowanie wartości. Kwestie te proponuję rozwiązywać w konwencji antropologiczno-noetycznej interpretacji egzystencji i w terminach ujęcia egzystencjalno-poznawczego (por. Popielski 1987, 1993, 1995).

W tym kontekście pełniej jawi się potrzeba i znaczenie szeroko rozumianego traktowania uwarunkowań podmiotowo-osobowych jednostki, jak i ich uwzględniania w kontekście antropologiczno-psychologicznym, jako tła dla interpretacji danych psychologicznych.

6. *Temporalność egzystencji*

Człowiek jest istotą temporalną, trójtemporalną i każde doświadczenie związane z czasowością jego egzystencji jest dla niego ważne. Badania autora z 1993 r. pozwalają na obrazowanie „doświadczeń czasowych” za pomocą wskaźników proporcji uczestniczenia egzystencji w czasie biograficznym: przeszłości, teraźniejszości i przyszłości (por. Popielski 1993).

U osób o zdrowo rozwiniętej noodynamice przeszłość nie jest doświadczeniem najbardziej znaczącym dla egzystencji. Tę rolę pełni „przyszłość”. Osoby takie skierowane są ku „przyszłości” reprezentowanej przez zadania, dążenia i odniesienia nastawione „ku...” komuś lub czemuś, co jest lub może zaistnieć. Rzeczą normalną jest korzystanie z „przeszłości” jako naturalnego zbioru doświadczeń, a z perspektywy przyszłości jako ukierunkowującej orientacji na zadania i wartości, na cele bliskie, dalekie i ostateczne. „Zdrowe” doświadczenie temporalności ma duże znaczenie dla prawidłowego rozwijania się zdrowej egzystencji. Bo przeszłość nierozliczana jest doświadczana jako ciągła, choć już przeszła teraźniejszość, a przyszłość nie określona – z konieczności staje się

powodem ucieczki od autentycznego bycia i stawania się sobą. Podstawowa rzeczywistość egzystencji kreatywnej rozgrywa się w terażniejszości z wyraźnym zorientowaniem ku przyszłości. Przeszłości nie podobna wymazać, dla przyszłości można zawsze czegoś dokonać.

Wydaje się, że jest to podstawowy model wszelkiej temporalności zdrowej, a więc i „temporalności noetycznej”. E. Lukas (1994), referując badania Popielskiego określa je „temporalną (noetyczną) charakterystyką zdrowia psychicznego” (s. 14).

7. Egzystencjalno–poznawcza interpretacja ludzkiego bycia i stawania się

Każdy okres historyczny ma swoje uwarunkowania, a żyjący w nim ludzie mogą ulegać zrodzonym z nich dewiacjom, stąd każda epoka potrzebuje właściwej sobie, szeroko rozumianej terapii. Ten obraz niszy egzystencjalnej, w której realizuje się życie człowieka, wydaje się dobrze oddawać obiektywną sytuację egzystencyjną ludzi. I nie jest to lekarskie widzenie, które ponad wszystko stawia potrzebę leczenia. Jest to raczej rodzaj obserwacji diagnosty, który w wielu wymiarach i płaszczyznach postrzega, analizuje i interpretuje bycie i stawanie się człowieka, jego rozwój i problem zdrowia w ogóle. Przenosząc tę realność na obszar myślenia i działania psychoterapeutów można powiedzieć, a raczej należy to tylko przypomnieć, że szeroko rozumiane zdrowie człowieka, a zwłaszcza jego psychiczne funkcjonowanie, jest końcowym, scałościowym efektem oddziaływania na siebie zarówno czynników środowiska zewnętrznego otoczenia, struktur i standardów funkcjonowania człowieka oraz wewnętrznych jego odniesień. Więcej, związane jest z dynamicznym i zharmonizowanym rozwojem, „dążeniem naprzód”. Zasada ta koresponduje z tym, co zawiera przestroga Frankla, by nie „absolutyzować” tego, czemu ten desygnat nie przynależy. Formułując zasady rozwoju i zdrowia, logoterapia odstępuje od raczej klinicznie (psychoterapeutycznie) formułowanych idei konieczności „analizowania przeszłości” czy sprowadzania i atemporalnego przepracowywania wszelkich doświadczeń życia w „tu i teraz”.

W tym kontekście może zrodzić się pytanie, jakie jest w ogóle odniesienie logoteorii i nooteorii do psychologii humanistycznej? Trudno tu o jednoznaczną odpowiedź i to nie tylko dlatego, że różni autorzy wyznaczają jej rozmaite miejsce w nurtach psychologii współczesnej (por. Kratochvil 1978), ale raczej dlatego, że każdy z nich może odnajdywać w jej propozycjach elementy wspólne i dla swoich rozwiązań przydatne. Oznaczałoby to, że propozycja ta jest:

- ujęciem komplementarnym: dopełniającym w stosunku do psychoanalizy, behawioryzmu, psychologii kognitywnej, a również i do tzw. psychologii humanistycznej;
- ujmuje rzeczywistość egzystencji, która w innych propozycjach jest nieobecna z uwagi na przyjmowane założenia teoretyczne i metodologiczno-badawcze, a co można określić pojęciem „wymiar ludzki” (Popielski 1987);
- podejmuje próbę rozwiązania problemów egzystencjalnych w związku z podmiotowo-osobową aktywnością człowieka i noetycznym wymiarem jego osobowości (Popielski 1993).

Wyznacza to logoteorii i logoterapii specyficzne miejsce wśród współczesnych psychoterapii. Mają one charakter podejścia całościowego i są antyredukcyjniste.

Gdy chodzi o bezpośrednie związki logoterapii z psychoterapiami humanistycznymi, egzystencjalnymi czy fenomenologicznymi, to można to wyrazić w sposób następujący: podejmuje problematykę egzystencjalną. Tam gdzie można i trzeba stosuje podejście fenomenologiczne. Jest humanistyczna czy może raczej humanitarna, rozumiejąc pod tym pojęciem nie zespół haseł a wiedzę o człowieku „będącym i stającym się”. W tym znaczeniu stosunkowo bliskie są jej rozwiązania (niekoniecznie założenia) psychologii kognitywnej i behawioralnej, lub – lepiej powiedziawszy – behawioralno-kognitywnej, gdy te zajmują się problematyką człowieka z punktu widzenia rozstrzygnięć specjalistycznych a nie uogólniających interpretacji filozoficzno-antropologicznych (Grawe 1994, Madsen 1980).

Logoteoria i analogicznie nooteoria są poznaniem i diagnozowaniem egzystencji wyrosłym z praktyki profilaktycznej i z doświadczenia klinicznego. Budują argumentację dotyczącą faktów psychologicznych na gruncie i w aspekcie rozwiązań antropologicznych, wiążąc je z interpretacją konkretnej egzystencji. Szanują podejście specjalistyczne, ale z ujęć i rozstrzygnięć cząstkowych nie rozwijają argumentacji i rozwiązań dla całości, ani ich z takich ujęć nie wyprawdzają. Podkreślają znaczenie aktywności podmiotowo-osobowej i rozstrzygnięć podmiotowych. Postrzegają człowieka w jego jedyności, otwartości i specyficzności.

8. *Podejście egzystencjalno-poznawcze w kontekście wybranych modeli osobowości*

Podejście egzystencjalno-poznawcze do człowieka i do pozostającego w jego kompetencji wzajemnego oddziaływania podmiotu i środowiska, podkreśla prio-

rytet egzystencji i czynności poznawczych w procesie bycia i stawania się jednostki. Celem przybliżenia podstawowej idei przyświecającej tej propozycji warto skonstruować bycie i stawanie się osobowej egzystencji z funkcjonowaniem pozaosobowego świata przyrody: instynktowo-popędowego życia zwierząt czy na przykład z tropizmami regulowanej wegetacji roślin. Uzmysławia to fakt „odległości” między stającą się podmiotowo-osobową egzystencją a funkcjonowaniem zwierząt oraz między tymi ostatnimi a funkcjonowaniem maszyn choćby tak sprawnych, jak najnowszej generacji komputery.

W klasycznym, wąskim modelu rozumienia psychologii (i koncepcji człowieka i osobowości), takie stawianie kwestii może wydawać się czymś wtórnym lub zwykłą nadinterpretacją problemu. W psychologii stosowanej urasta on do rzędu konstatacji podstawowych. Psychologii tej, poradnictwu i psychoterapii budowanej na jej założeniach nie wystarcza model S-R, S-O-R, S-C-R, czarnej skrzynki, bądź modele psychoanalityczne, a nawet „humanistyczne”, zwłaszcza gdy są one „absolutyzowane” i traktowane bez powiązania ze sobą i wewnętrzną spójnością. Zbyt ubogie wydają się również te z modeli społecznych czy kulturowych, w których nie sięga się do uwarunkowań osobowościowych. Pewne porządkujące rozjaśnienia w psychologiczną interpretację egzystencji wprowadzają modele rozwijane na podstawie interpretacji systemowej (L. Bertalanffy) i ekologicznej (J.J. Gibson). Ich szeroko zakrojone próby odwzorowywania egzystencji, jak i związane z tym możliwości interpretacyjne, bardziej wyraźnie niż tradycyjne modele przylegają do wielowymiarowo złożonej i wielowarunkowo stającej się rzeczywistości ludzkiej egzystencji. Przyznać trzeba, że jak na razie niekoniecznie odnoszą się one do rozwiązań psychologii „tradycyjnie” uprawianej. Poza tym, traktując problem od strony metodologicznej – jest to niezmiernie skomplikowane zadanie.

9. *Propozycje zastosowania idei logo- i nooteorii –
możliwości interpretacyjne Analizy Egzystencjalno-Poznawczej (AE-P)*

Podejście egzystencjalno-poznawcze do człowieka wyraża i określa, jak to zaznaczono, priorytet egzystencji i aktywności czynności kognitywnych w procesie poznawania człowieka i interpretacji jego egzystencji.

Chodzi o to, by egzystencję ujmować w jej antropologicznej całości i w kontekście społeczno-kulturowym, i na tym tle postrzegać, analizować i interpretować wyraźnie wyodrębnione „części”: od temperamentu do tak złożonej całości jak struktura osobowości, i to zarówno w zdrowiu, jak i w zaburzeniach czy chorobie.

W ujęciu AE-P bierze się pod uwagę zarówno strukturę osobową, jak i osobowościową egzystencji. Dzieje się zawsze w konkretnych społecznych doświadczeniach i kulturowych realiach. Człowiek – podmiot osobowy, postrzegany jest jako zdolny do podejmowania decyzji i rozstrzygnięć. Jest wolny i odpowiedzialny, otwarty i stający się. AE-P proponuje podmiotowo-osobową koncepcję człowieka jako wyjściowe, terapeutyczne narzędzie pracy z człowiekiem i dla człowieka:

Można wymienić następujące zastosowania i interpretacje AE-P:

- umożliwia bardziej realistyczne diagnozowanie dymensji zaburzeń i pozwala na podwyższenie stopnia trafności prognozowania;
- jest punktem wyjścia do budowania teoretycznych podstaw profilaktyki opartej na realistycznej interpretacji faktów psychologicznych. Chroni jednostkę przed „noo-psycho-somatyczną” degradacją i tym samym przed destrukcją egzystencji;
- zarówno psychologiczna interpretacja człowieka w AE-P, jak i konceptualizacja jego egzystencji mają charakter rozwojowy i prozdrowotny. Stąd poznawanie i zajmowanie się logoteorią i nooteorią służy zarówno osobom z zaburzeniami, życiowo zagubionym, jak i poszukującym. Z uwagi na swój głęboko humanistyczny charakter jest również przydatna dla samych psycho-terapeutów;
- stanowi dopełnienie każdej terapii wąsko specjalistycznej. W polu jej zainteresowań znajdują się takie problemy egzystencjalne ludzi, jak: wolność, odpowiedzialność, godność, miłość, wartości, sens itp., a te dotyczą każdego człowieka, niezależnie od rodzaju stosowanej terapii;
- dostarcza jednostce motywacji i zajmuje się pomocą w odnajdywaniu odpowiedzi nie tylko na pytania: jaki jestem, jak funkcjonuję, ale i kim jestem, kim powinienem być, jakie wartości realizować, by stać się sobą?
- w dziedzinie teorii osobowości wskazuje na genetycznie pierwotne podstawy motywacji: podmiotowo-osobowe dążenia, odniesienia, decyzje i wybory. Akcentuje znaczenie wartości dla procesów strukturyzacji osobowości w ich powiązaniu z dążeniem człowieka do doświadczania sensu poprzez uczestniczenie w świecie wartości.

Gdy chodzi o prewencję i praktykę psychoterapeutyczną i poradnictwo logoterapia i AE-P sprawdziły się w dziedzinach:

- w poradnictwie i psychoterapii młodzieży, osób w połowie wieku życia, w gerontoterapii i w tanatologii;
- w poradnictwie i psychoterapii osób z różnymi rodzajami nerwic o genezie egzystencjalnej;

- w psychologii organizacji pracy, w psychologii wojskowej, w psychologii rozwojowej i w psychologii zdrowia;
- w ustalaniu etiologii chorób psychosomatycznych poprzez wskazanie na noogeny czynnik zaburzenia;
- w rozwiązywaniu problemów z zakresu psychologii społecznej i psychologii religii;
- w poszukiwaniu rozwiązań dotyczących najbardziej „gorących” problemów współczesności z pogranicza psychologii, pedagogiki, rehabilitacji i duszpaństwa;
- w motywowaniu personelu do pracy z pacjentami „trudnymi”.

Analiza egzystencjalno-poznawcza może stać się momentem wyjścia dla podjęcia próby formułowania podstaw psychologii człowieka rozumianego jako podmiot osobowy.

WYBÓR PRAC V. E. FRANKLA

- [...]trotzdem ja zum Leben sagen. Drei Vortäge. Wien 1947. F. Deuticke.
- Das Menschenbild der Seelenheilkunde. Drei Vorlesungen zur Kritik des dynamischen Psychologismus. Stuttgart 1959. Hipokrates Verlag.
- Handbuch der Neurosenlehre und Psychotherapie. Bd. 1-5. Frankl V. E., Gebssattel V. E., Schultz I. H. (Hrsg.) München–Berlin 1959. Urban u. Schwarzenberg.
- Psycholog w obozie koncentracyjnym. Warszawa 1962.
- Self-Transcendence as a Human Phenomenon. „Journal of Humanistic Psychology” 6:1966 s. 97-106.
- Psychotherapy and Existentialism. Selected Papers on Logotherapy. New York 1967. Simon and Schluster.
- The Will to Meaning. New York–London–Scarborough–Ontario 1970. New American Library.
- Man’s Search for Meaning: A Introduction to Logotherapy. New York 1971. Simon and Schluster.
- Redukcjonizm. „Więź” 1971a nr 9 s. 3-14.
- Der Wille zum Sinn. Bern–Stuttgart–Wien 1972. Hans Huber Verlag.
- Egzystencjalna pustka. „Życie i Myśl” 23:1973 s. 46-51.
- Antropologische Grundlagen der Psychotherapie. Bern–Stuttgart–Wien 1975. Hans Huber Verlag.

- Ärztliche Seelsorge. Grundlagen der Logotherapie und Existenzanalyse. München 1975a. Kindler Taschenbücher.
- Die Psychotherapie in der Praxis. Wien 1975b. F. Deuticke.
- Theorie und Therapie der Neurosen. München 1975c. Reinhardt Verlag.
- Der Mensch auf der Suche nach Sinn. Freiburg–Basel–Wien 1976. Herder.
- Paradoksy szczęścia. „Życie i Myśl” 27:1977 nr 1 s. 33-45.
- Nieuświadomiony Bóg. Warszawa 1978.
- Psychotherapia dla każdego. Warszawa 1978a.
- Das Leiden am sinnlosen Leben. Freiburg–Basel–Wien 1978b. Herder.
- The Unheard Cry for Meaning. Psychotherapy and Humanism. New York 1979. Simon and Schuster.
- Der Mensch vor der Frage nach dem Sinn. Eine Auswahl aus dem Gesamtwerk. München–Zürich 1979. Pieper Verlag.
- Die Frage nach dem Sinn. W: J. Schlemmer (Hrsg.) Glauben als Bedürfnis: Beiträge zum menschlichen Selbstverständnis. Ulstein–Frankfurt/M.–Berlin–Wien 1980a.
- Die Sinnfrage in der Psychotherapie. München 1981. Pieper.
- Homo patiens. Warszawa 1984.

BIBLIOGRAFIA

- A d l e r A.: Sens życia. Warszawa 1986.
- B e c k A. T.: Kognitive Therapie der Depression. München 1981. Urban und Schwarzenberg.
- B r z e z i ń s k i J.: Wybrane zagadnienia z psychometrii i diagnostyki psychologicznej. Poznań 1984.
- C o r s i n i R. I.: Handbuch der Psychotherapie. Bd. 1-2. München-Weinheim 1987. Psychologie Verlags Union.
- C r u m b a u g h J.: Cross-Validation of Purpose in Life Test Based on Frankls Concepts. „Journal of Individual Psychology” 1968 No 24 s. 74-84.
- D i e n e l t K.: Von der Psychoanalyse zur Logotherapie. München 1973. Reinhardt Verlag.
- D i e n e l t K.: Pädagogische Antropologie. München–Basel 1970. Reinhardt Verlag.
- D i t t m a n - K o h l i F.: Das persönliche Sinnsystem. Göttingen–Bern–Toronto–Seattle 1995. Hogrefe Verlag.
- E c c l e s J. C.: How the Self Controls its Brain. Berlin–Heidelberg 1994. Springer Verlag.
- F r e u d Z.: Poza zasadą przyjemności. Warszawa 1975.
- F r e u d Z.: Wstęp do psychoanalizy. Warszawa 1984.
- G i o r g i A. P.: Towards a New Paradigm for Psychology. „West Georgia Studies in the Social Science” 21:1984 s. 9-28.

- G r a w e K., D o n a t i R., B e r n a u e r F.: Psychoterapie im Wandel. Von der Konfession zur Profession. Göttingen 1994. Hogrefe.
- G r z e s i u k L.: Zasady systematyzacji wiedzy dotyczącej form psychoterapii. W: L. Wołoszynowa (red.). Materiały do nauczania psychologii. Warszawa 1976 s. 207-224.
- G r z e s i u k L. (red.): Psychoterapia. Warszawa 1994.
- J a k u b i k A.: Podstawowe kierunki psychiatrii dynamicznej. Warszawa 1989.
- K o z i e l e c k i J.: Koncepcja transgresyjna człowieka. Warszawa 1987.
- K r o k e r E. J.: Wertewandel und Lebenssinn. Frankfurt/Main 1990. Königsteiner Forum.
- K r o t o c h v i l S.: Psychoterapia. Warszawa 1978.
- L u k a s E.: Auch deine Familie braucht Sinn. Logotherapeutische Hilfe in Erziehung. Freiburg 1981. Herder.
- L u k a s E.: Auch deine Leiden hat Sinn. Freiburg 1981a. Herder.
- L u k a s E.: Psychoterapie in Würde. München–Berlin 1994. Quintessenz.
- L ü b b e H.: Handlungssinn und Lebenssinn. Freiburg–München 1987.
- L ü b b e H.: „Der“ Lebenssinn der Industriegesellschaft. Berlin u.a. 1990.
- M a d s e n K. B.: Współczesne teorie motywacji. Warszawa 1980.
- M a h o n e y J. M.: Self-Aktualization and Value Structure: An Empirical Investigation. „Psychological Reports” 35:1974 s. 979-985.
- M a n n R.: „Der” ganzheitliche Mensch. Düsseldorf–Wien 1991.
- M a u r e r F.: Lebenssinn und Lernen. Bad Hielbrunn/Obb 1992.
- M a y R.: Psychologia i dylemat. Warszawa 1989.
- O b u c h o w s k i K.: Psychologia dążeń ludzkich. Warszawa 1983.
- P a s t u s z k a J.: Filozoficzne i empiryczne pojęcie osoby ludzkiej. „Roczniki Filozoficzne” 11:1963 z. 4 s. 45-60.
- P ł u ż e k Z.: Psychologia pastoralna. Kraków 1991.
- P o p i e l s k i K.: An Example of Improvisation. „Logotherapy” 5:1982 nr1 s.16-19.
- P o p i e l s k i K. (red.): Człowiek – pytanie otwarte. Lublin 1987.
- P o p i e l s k i K.: Analiza poczucia sensu życia. Test Noo-dynamiki (TN-D). Lublin 1991.
- P o p i e l s k i K.: Noetyczny wymiar osobowości. Lublin 1993.
- P o p i e l s k i K.: Człowiek – wartości – sens. Lublin 1995.
- Q u i t m a n n H.: Humanistische Psychologie. Zentrale Konzepte und philosophischer Hintergrund. Berlin 1985.
- R o g e r s C. R., S c h m i d t P. F.: Person-zentriert. Grundlagen von Theorie und Praxis. Mainz 1991. Mathias–Grünwald V.
- R o k e a c h M.: The Nature of Human Values. New York–London 1973. A Division of Macmillan Publishing Co.
- S c h w a r z e r R.: Gesundheitspsychologie. Göttingen–Toronto–Zürich 1990. C.J. Hogrefe.
- S ę k H.: Podstawy psychoprofilaktyki: wybrane zagadnienia teoretyczne. „Przegląd Psychologiczny” 28:1985 nr 1 s. 83-98.
- S ę k H. (red.): Społeczna psychologia kliniczna. Warszawa 1991.

TOWARDS A PSYCHOTHERAPY “WITH A HUMAN FACE”
LOGOTHERAPY AND NOOTHERAPY

S u m m a r y

The author depicts in general outlines the genesis and development of the Third Branch of Vienna Psychotherapy called Logotherapy. The founder of the latter was V.E. Frankl.

Nootherapy is a variation of Logotherapy and develops the problems of sense and value as personality conditioned. The logothetical conception of motivation has been dealt with more at length. The author has pinpointed the temporal and dimensional character of being and becoming of human existence. He has pointed to existential and cognitive interpretation of human being and becoming (= AE-P). The author emphasizes the usefulness of the concepts of logotherapy and nootherapy in its existential and cognitive interpretation, and that both of the activity of human existence and in various branches of psychological support, prevention and psychology of health.

Translated by Jan Kłos